PRZEDPŁATA miesięcznie:
w Radomiu 85 kop.
z odn. do domu 93 k.
z przes. poczt. rb. 1.
Egzem. pojed. 10 gr.

OGŁOSZENIA
za wiersz petitowy lub jego miejsce:
I-a strona kop.50.
Nekrologi kop.20.
Reklamy kop. 30.
IV-a strona kop.10.

Rok XXXII. Sobota 1 Września 1917 roku. № 195

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godzin 12 do 2 po południu.
ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Komunikat niemiecki

Berlin. Urzędowo donoszą dnia 30 b. m. **Na froncie zachodnim:** Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego księcia Ruprechta: We Flandrji akcja bojowa ograniczyła się dzisiaj i wczoraj na silnym ogniu w kilku odcinkach na północo - wschód, oraz na wschód od Ypres. W rannych wczesnych godzinach podjęli Anglicy na północo-wschód od Wieltje gwałtowne natarcie, które, wśród strat, w ogniu i w walce zbliska uległo rozbiciu.

Grupa wojsk następcy tronu niemieckiego: Przy Chemin des Dames na północo-wschód od Cerny rozchwiało się kilka francuskich natarć wywiadowczych, podjętych po falach ognia

Pod Verdun walka artylerji ponownie wzmogła się; poza potyczkami oddziałów wywiadowczych nie było akcji piechoty.

Grupa wojsk księcia Albrechta: Za ogień francuski, skierowany na Thiaucourt, znowu odwzajemniliśmy się silnem ostrzeliwaniem Noveant aux Pres.

Na froncie wschodnim: Front jenerała-feldm. ks. Leopolda Bawarskiego: Pod Dźwińskiem i Smorgoniami akcja artylerji ożywiła się znacznie; również na południo zachód od Łucka, pod Tarnopolem, oraz nad Zbruczem artylerja rosyjska była ruchliwsza niż zazwyczaj.

Front jenerała arcyksięcia Józefa: Na południe od Tirgul Okna odparto ataki rumuńskie na nasze linje.

Grupa wojska jenerała feldmarszałka Mackensena: Zdobycz naszą osiągniętą w dn. 28 sierpnia w górach na północno-zachód od Focsani. wczoraj rozszerzyliśmy. Dzielny napór naszych wypróbowanych w bojach zastępów atakujących wyrzucił zacięcie broniącego się nieprzyjaciela z Iresti i wyparł go po przez wzgórza, wznoszące się na północ od wsi w kierunku doliny Susity. W walkach tych odznaczył się szczególnie pułk, złożony ze ślązaków i saksończyków. Wzięliśmy około 300 jeńców, oraz znaczną liczbę karabinów i wozów. Gwałtowne natarcia, podejmowane przez przeciwnika w celu przyniesienia ulgi atakowanym bez względu na wielkie straty w ludziach, przeciwko naszej linji zdobytej na północo-wschód oraz na północ od Muncelulu, były bezskuteczne i nie wywarły wpływu na nasz opór na zachód od Susity. Nad Seretem oraz nad dolnym Dunajem wzmogła się akcja bojowa.

Na froncie macedońskim. Spotęgowana działalność ogniowa utrzymywała się zwłaszcza na południo-wschód od jeziora Dojran Pod Ilume (?) oraz Alcak Mah wykonali bułgarzy skuteczne wycieczki, dzięki którym zniesiono kilka francuskich posterunków i przyprowadzono jeńców. Kilka nacierających oddziałów nieprzyjacielskich odparto ogniem.

Komunikat austryjacki do zamknięcia dziennika nie nadszedł.

Z Tymczasowej Rady Stanu.

(Komunikat).

D. 30 b. m, odbyło się jeszcze jedno posiedzenie plenarne Tym. Rady Stanu, w celu zatwierdzenia protokółów, oraz bliższego określenia kompetencji komisji przejściowej.

Na posiedzeniu tem pp. komisarze rządowi złożyli następujące oświadczenie:

„Rządy sprzymierzone wyrażają niniejszem ubolewanie z powodu złożenia mandatów przez członków Wysokiej Rady Stanu. Ubolewanie jest tem wyższe, że rokowania w sprawie utworzenia rządu polskiego są na ukończeniu.

„Jak już szanownym panom wiadomo, legjony, z powodu konieczności wojennej wysłano na front południowo-wschodni. Zarządzenia wojskowe tego rodzaju nie mogą z natury rzeczy być ogłaszane przed ich wykonaniem. Na czas użycia na froncie legjony będą podlegały austrjacko-węgierskiemu naczelnemu dowództwu armji.

„Rządy sprzymierzone nie wątpią ani na chwilę, że legjony, pomne swej tradycji, spełnią i tym razem chlubnie swój rycerski obowiązek.

„Termin, w którym legjony powrócą do wypełnienia swojego właściwego zadania, jako kadry wojska polskiego nie da się w tej chwili dokładnie oznaczyć. Tworzenie wojska polskiego nie dozna jednak przerwy w odwołaniu legjonów. W Królestwie Polskiem pozostaje potrzebny personel instruktorski oraz personel werbunkowy. Z tego wynika, że ani dalsze tworzenie wojska polskiego, ani dalsza budowa urządzeń państwowych Królestwa Polskiego nie są bynajmniej zaniechane. Przeciwnie, mocarstwa okupacyjne ufają, że w najbliższym czasie utworzone będą instytucje państwowe, których posiadanie postawi Polskę w rzędzie niezawisłych państw Europy".

Królewsko polskie sądy w Radomiu.

Dziś odbywa się u nas w Radomiu i we wszystkich innych miastach Królestwa Polskiego uroczyste otwarcie Królesko polskich sądów.

Na tle niedawnych wypadków politycznych, odegranych w Warszawie, objęcie przez naród polski w swe ręce jednej z najważniejszych agend życia państwowego — wymiaru sprawiedliwości, przejdzie cicho i spokojnie.

Uczucie niepewności dalszych losów ojczyzny przytłumia radość z powstania pierwszej państwowej instytucji polskiej.

Tym nie mniej w dniu dzisiejszym zachodzi przełom w życiu naszem. Od lat 40 pozbawione wymiaru sprawiedliwości, rzucone w ręce sądów obcych, pozostających pod wpływem cudzych władz politycznych, w wykonywaniu swego szczytnego obowiązku zwykle stronnych, z dniem dzisiejszym zdobywa własną władzę wymiaru sprawiedliwości.

* * *

Dziś o godz. 10 i pół w murach starego kościoła Farnego zbierze się cała nasza palestra, wraz z zaproszonymi przedstawicielami społeczeństwa miejscowego i miejscowych instytucji obywatelskich, by starodawnym zwyczajem od modlitwy rozpocząć ciężkie i odpowiedzialne, acz szczytne sprawowanie swych obowiązków. Stare mury świątyni, od wieków patrzące na nasze klęski i tryumfy na nasze smutki i radości błogosławić będą pierwszemu od lat wielu sądowi polskiemu.

* * *

Skład Królewsko polskiego sądu okręgowego w Radomiu w dniu rozpoczęcia jego czynności jest następujący:

Prezes sądu: *M. Glogier*;

Wice-prezes: *Kaliszczak*.

Członkowie sądu: pp. *Horodyski, Szwacki, Szuster, Bekerman, Dr. Warmski, Palmrich, Drzewiecki, Szymański*.

Prokurator: p. *Z. Hübner*,

Podprokuratorzy: pp. *Michelis, Czarowski, Światopełk-Zawadzki, Majkowski* (trzy pozostałe mandaty podprokuratorów dotychczas nie są obsadzone).

Sędziowie śledczy: pp. *Kariory* (urzęduje w Radomiu), *Wikiera* (w Opatowie), *Maciszewski*, (w Opocznie), *Drobniewicz* (w Kozienicach), *Sobol* (w Iłży), *Loria* (w Sandomierzu) i *Dr. Rydet* (w Końskich).

Sędziowie pokoju w Radomiu: pp *Gallewicz* i *Prokopowicz*.

* * *

Po nabożeństwie, w sali tymczasowego gmachu Sądu Okręgowego (dawne gimnazjum żeńskie) członkowie Królewsko polskiego sądu złożą przysięgę w ręce prezesa i prokuratora.

Rota przysięgi jest następująca:

„Obejmując stanowisko... przyrzekam uroczyście ojczyźnie i narodowi polskiemu z całej duszy wiernie służyć, pożytek państwa polskiego i dobro publiczne, według najlepszego rozumienia zawsze mieć przed oczyma, przepisów prawa ściśle przestrzegać, w stosunku do spraw, sobie powierzonych, tajemnicy urzędowej dochować; obowiązki urzędu swego spełniać gorliwie, polecenia przełożonych dokładnie wykonywać“.

Poczem nastąpi wręczenie nominacji. Na uroczystości tej będą obecni tylko prawnicy.

Z tą chwilą Królewsko-polskie sądy rozpoczną swą czynności.

* * *

Dziś w godzinach popołudniowych odbędzie się pierwsze zebranie ogólne Królewsko polskiego sądu okręgowego. Na zebraniu tym nastąpi przyjęcie od sądów władz okupacyjnych wszystkich wniesionych tam spraw. Tomsamem sądy i trybunały władz okupacyjnych istnieć przestaną.

Pozostaną jeszcze sądy wojskowe, które zachowają ogólne sądownictwo karne, przeciw osobom należącym do armji lub do jej orszaku. Osoby cywilne natomiast tylko w pewnych wyjątkowych wypadkach będą podlegały sądownictwu wojskowemu, mianowicie, kiedy chodzi o przestępstwa przeciwko interesom armji, monarchji lub zarządu wojskowego, jak np. popieranie dezercji, szpiegostwo, zdrada główna, obraza majestatu, niedozwolone posiadanie broni i t. p. Wszystkie inne przestępstwa zaś będą sądzone przez sądy polskie.

Czas urzędowania w sądach polskich wynosić będzie 7 godzin; wszelkie czynności urzędowe winny się rozpoczynać najpóźniej o godz. 9-ej rano: Sprawy, będące na wokandzie sądowej, wyznaczane będą na godziny, aby publiczność nie traciła czasu.

Kancelarje dla interesantów otwarte będą w dni powszednie najmniej po 2 godziny codziennie, ograniczenie to nie dotyka adwokatów, rejentów i urzędników państwowych, przychodzących do kancelarji osobiście.

Zjazd przedstawicieli 20 miast.

Projektowany początkowo termin urządzenia zjazdu przedstawicieli większych 20 miast polskich w Warszawie we wrześniu rb., główny organizator i inicjator tego zjazdu, prezes rady miejskiej warszawskiej, p. Adolf Suligowski, postanowił odroczyć do października, a mianowicie do dn. 11, względnie 12 i 13 bm.

Odroczenie terminu zjazdu nastąpiło ze względu na przygotowania, związana z jego urządzeniem a wymagające znacznego nakładu czasu.

Jednocześnie z odroczeniem zjazdu powstał projekt oprócz zamierzonych już 4 referatów, a mianowicie w sprawach: 1) kredytu komunalnego, 2) organizacji wewnętrznej magistratów i rad miejskich, 3) miejskich kas oszczędności i 4) kursów przygotowawczych gospodarki miejskiej.— poddać pod obrady sprawę statystyki miejskiej i ujednostajnienia systemu jej prowadzenia we wszytkich miastach polskich według najnowszych wymagań naukowych stosownie do współczesnych potrzeb gospodarki miejskiej.

Do udziału w zjeździe, jak już donosiliśmy, mają być zaproszone miasta: Łódź, Sosnowiec, Kalisz, Koło, Pabjanice, Włocławek, Płock, Mława, Łomża, Pułtusk, Suwałki, Siedlce. Lublin, Chełm, Radom, Sandomierz, Kielce, Dąbrowa i Piotrków.

Wiadomości polityczne.

W związku ze złożeniem mandatów przez Radę Stanu ukazały się w Warszawie odezwy Centrum Narodowego; Narodowego Związku Robotniczego i Ligi Państwowości Polskiej.

Po Warszawie krąży pogłoska że arcybiskup Krakowski skłania się do wstąpienia w skład Rady Regencyjnej. Wiadomość ta ma wiele prawdopodobieństwa. W tym wypadku najtrudniejsza i zarazem najważniejsza kwestja Rady Regencyjnej byłaby załatwiona.

Do Dziennika Narodowego donoszą: Ostatnie wypadki w Warszawie, mianowicie przeniesienie Legjonów w następstwie tego dywersja Rady Stanu wywarły w kołach parlamentarnych w Berlinie nadzwyczajne wrażenie.

Pod wrażeniem informacji udzielonych przez hr. Ronikiera Komisji głównej parlamentu berlińskiego, Komisja zebrała się natychmiast na narady. Rezultatem ich było oświadczenie się za utworzeniem rządu polskiego o szerokim zakresie działania (mówią o 10 ministerstwach). Gdy z pewnej strony zwrócono uwagę na przeniesienie Legjonów jako sprawę zasadniczą dla organizacji rządu, komisja odniosła się telegraficznie do gen. Hindenburga, który odpowiedział, że narazie rozkaz wydany musi być wykonany, że jednak nie jest wykluczony powrót Legjonów pod pewnymi warukami.

W Berlinie bawił od szeregu dni hr. Ronikier z ramienia Centrum Narodowego i prowadził układy w sprawie rządu polskiego. Obecnie Centrum Narodowe wezwało hr. Ronikiera by zerwał wszelkie rokowania w Berlinie i wracał do Warszawy.

„Ilustr. Kurjer Codz.“ donosi z Warszawy.

Osoby powołane przez T. Radę Stanu do Rady Regencyjnej uzależniają swe wejście w skład tej Rady od postulatów następujących:

1) Przyznania Radzie praw regencyjnych.

2) Utworzenie armji narodowej pod polskiem dowództwem.

3) Powołania gabinetu polskiego o pełni władzy i szerokich kompetencjach.

Donoszą z Warszawy do „Ilustr. Kurjera Codz.“:

„W dniu dzisiejszym (28 sierp.) ogłoszone zostały dwa rozkazy c. i k. komendy armji, dotyczące zajść w Legjonach. Wedle pierwszego z nich Rady żołnierskie, które w niektórych pułkach usunęły na plan drugi oficerów i objęły niemal wyłącznie kierownictwo w swoje ręce, mają być natychmiast rozwiązane, komenda przywróconą, a zbuntowani oficerowie i żołnierze pociągnięci do odpowiedzialności.

Drugi rozkaz dotyczy powołania do armji austrjackiej tych oficerów legjonowych, którzy w lipcu wnieśli podania, domagające się przeniesienia do c. k. armji“.

Zrzeszenie gospodarstw rybnych.

Ostateczne zebranie organizacyjne Zrzeszenia gospodarstw rybnych odbyło się w dniu 22 sierpnia r. b. w lokalu Głównego Komitetu Ratunkowego w Lublinie.

Lista obecności wykazuje 16 nazwisk. Zebranie zagaił i prowadził z urzędu prezes tymczasowego Zarządu p. Stanisław Kowerski.

Sprawozdanie z pierwszego roku istnienia Warszawskiego Związku Rybackiego odczytał dla informacji zebranych, specjalnie w tym celu delegowany do Warszawy p. Pajączkowski, który w streszczeniu zreferował rozwój i działalność tegoż Związku.

Następnie p. Kowerski, uzupełniając przemówienie p. Zajączkowskiego zaakceptował konieczność zrzeszenia się, co daje możność przeciwstawienia się spekulacji oraz obrony interesów własnych, zaznaczając, że ze zrzeszeniem liczyć się będą wszyscy, tak hurtownicy jak też i władze, gdy tymczasem każdy z poszczególnych producentów ryb narażony jest na samowolną rekwizycję bądź na wyzysk hurtowników. Zrzeszenie po za celem finansowym ma i to w pierwszym rzędzie na celu podniesienie produkcji rybołóstwa, szerzenie wiedzy o racjonalnej hodowli ryb i ochronę rybołóstwa wogóle. Ponieważ jednak utworzenie związku rybackiego, mającego swą zalegalizowaną ustawę, wymaga kilku miesięcy czasu, p Kowerski proponuje zawrzeć tymczasową wzajemnie obowiązującą umowę do czasu zalegalizowania ustawy, którą Zarząd obowiązany jest opracować.

Po odczytaniu projektu umowy i po dłuższej dyskusji, w której brali udział pp. Kowerski, Kuszel, Grodzicki, Grabowski i inni i po wstawieniu kilku poprawek, zebrani wyrazili zasadniczą zgodę na zawarcie umowy i umowę tę podpisali za wyjątkiem tych, którzy ze względów bądź osobistych, bądź finansowych decyzji narazie dać nie mogli.

P. Wiercieński zgłosił pismienny wniosek do przyszłego Zarządu ażeby ten postarał się, o podniesienie stanu zarybienia wód dzikich i uzyskanie specjalnych przepisów, normujących handel temi rybami.

Zebrani postanowili wniosek ten dać do rozpatrzenia przyszłemu Zarządowi.

P. Grabowski Jan postawił wniosek, ażeby Zarząd zrzeszenia producentów postarał się o zaangażowanie instruktora technicznego, któryby, mając wiedzę teoretyczną i praktyczną miał za zadanie lustrowanie gospodarstw rybnych, udzielał swych wskazówek i podnosił produkcję tychże gospodarstw.

Zebrani wniosek ten gorąco poparli i polecili przyszłemu Zarządowi zająć się tą sprawą.

Zrzeszeni stanowią sekcję rybacką C. T. Rolniczego (Ekspozytury w Lublinie), prowadzenie działu handlowego której, powierzono specjalnie agenturze rybnej Oddziału Handlowego przy Lub. Tow. Rolniczem.

P. Kossowski zgłosił swój projekt programu pierwszych prac Zarządu, który to projekt zebrani polecili uwadze przyszłemu Zarządowi.

Do Zarządu wybrano: p. Stanisława Kowerskiego, p. Wincentego Grodzickiego, p. Wacława Kuszla, oraz na zastępców pp Wojciecha Przanowskiego i Stefana Czermińskiego. Dotychczas zadeklarowano 250 tysięcy funtów ryb.

Z MIASTA.

Kalendarzyk. *Dziś:* Sobota 1 września Idziego i Bronisławy.

Wsch. sł. g. 5 m. 12 r. Zach. g. 6 m. 47.

— **Klub Narodowy w Radomiu.** W klubie Narodowym w sobotę dnia 1 września odbędzie się zebranie dyskusyjne na temat bieżących wypadków politycznych. Wstęp dla członków wolny, dla gości 50 hal. Początek o godz. 8 i pół w.

— **Sklep wiejski Koła Ziemianek.** Koło ziemianek ziemi Radomskiej otwiera w mieście naszym sklep spożywczy (otworzony dzisiaj) i Mleczarnię kawiarnię (otwarcie nastąpi w poniedziałek) przy Placu 3-go maja № 1. Dwie nowe placówki społeczne zyskuje nasze miasto, dochód z których obracany będzie na cele społeczne, istnienie których wreszcie ograniczy spekulację środkami żywnościowemi. Nowej placówce szlemy „Szczęść Boże".

— **Stanowisko prasy względem sądów polskich.**

Ogłoszona została przez dyrektora departamentu sprawiedliwości tymczasowa instrukcja ogólna dla sądów Królestwa Polskiego. Zawiera ona przepisy dotyczące przedewszystkiem i specjalnie sądowników; niektóre przepisy prawne tej instrukcji posiadają znaczenie i dla szerszej publiczności.

Art. 20 instrukcji dotyczy stanowiska prasy względem sądów polskich; jak wiadomo. w sądach rosyjskich przedstawiciele prasy widziani byli niemile, nietylko z powodu odrębności narodowej i tylko wyjątkowo w toku najgłośniejszych procesów, wyznaczano im niewielki stolik, zawsze niewystarczający; inaczej będzie w sądach polskich; instrukcja wyraźnie w powyższym artykule stanowi, że na sali sądowej mieć będą osobne miejsca sprawozdawcy pism.

— **Wielki jarmark na owoce w Radomiu.** Radomskie T-wo Ogrodnicze organizuje na dzień 20 października i dni następnych jarmark na owoce. Jest to bodaj pierwszy w tej branży jarmark w naszym mieście, które samo bogate w ogrody, mając również dość rozwinięte sadownictwo w okolicach, handlu owocami dotąd na większą skalę nie prowadziło, rozdrabniając produkcję owoców na małe partje nabywane przez niektóre tylko, firmy kupieckie polskie, cały zaś handel owocarski przeważnie spoczywał w rękach żydowskich, jak też i owocarnie radomskie są tylko żydowskie. Jeśliby kto zadał sobie trudu określenia cyfrowo produkcji owoców w mieście i bodaj najbliższej okolicy, zostałby zapewne zdziwiony dodatnim wynikiem obliczeń, producentami są tu wyłącznie chrześcijanie, dochód z produkcji zabierają pośrednicy żydzi, jestto wprawdzie najbiedniejsza ludność żydowska, zadawalająca się małym zyskiem, niemniej, gdy trudne warunki bytu zewnątrz gniotą mieszkańców miasta, i każdy grosz ma swe znaczenie, jarmark na owoce, wykluczając pośrednictwo, pozwoli radomianom zaopatrzyć się w ten produkt na zimę w sposób zadawalniający. Oby ta pierwsza próba Rad. Tow. Ogr. zorganizowania racjonalnego handlu owocami, przetworami owocowemi, oraz jarzynami w stanie surowym i suszonym dała jaknajlepszy wynik, zachęcając do dalszych prób, ogarnięcia tej gałęzi wytwórczości krajowej przez polskie T wo. Warunki, na jakich można przyjąć udział w jarmarku, znajdą czytelnicy w dziale ogłoszeń.

— **„Aby handel szedł".** W obecnych chwilach naszego życia narodowego jednym z najważniejszych. zadań obchodzących ogół jest oczyszczanie życia naszego z naleciałości obcych. Z jakąż satysfakcją zcieraliśmy zewnętrzne oznaki niewoli w postaci napisów nad sklepami i instytucjami. Jakże dziwnem jest wywieszanie dwujęzycznych napisów niemiecko-polskich. Nie można się dziwić np. żydom, których język po „odkażeniu" staje się niemieckim, ale dlaczego polska firma drukarska „J. Grodzicki i S-ka" w godzinach obiadowych wywiesza napis o przerwie obiadowej w dwóch językach, niemieckim i polskim?

— **Z teatru.** Dziś „Wesoła wdówka" z p: Godlewską w roli tytułowej i p. Józefowiczem, jej partnerem w roli Daniła; arystokratą Czarnogórskim p. Wołowskim; nadobną jego małżonką p. Józefowiczową; Rosillonem—p. Szlązakiem; oraz pp. Szelągowskim, Kisielewskim, Mieczyńskim, Horskim i całym personelem. Tańce i ewolucje układu F. Bańkowskiego.

W niedzielę „Targ na dziewczęta", melodyjna operetka, urozmaicona tańcami.

We wtorek „Dookoła Miłości".

— **Zguba.** Znaleziona w dniu 10 sierpnia r. b. na tutejszym dworcu kolejowym pewna kwota pieniężna jest do odebrania w Wydziale Ogólnym Magistratu po należytem wylegitymowaniu się.

— **Wykaz chorób zakaźnych** Według ydz. Zdrowia pub. od 18 do 26-VIII: *Tyfus plamisty:* Foksalna 19,—1 przyp. *Tyfus brzuszny:* Nowa Karczma 1, Wysoka 3, Nowa 8, Skaryszewska 80, Nowy-Świat 22, Lubelska 24,—6 przyp. *Dysynterja:* Graniczna 5, Żabia 68, 70, Młodzianowska 3, Piaski 14, 31, 16, 29, Gołębiowska 13, 70, Kozienicka 1, 49, 9; 32, Kośna 24, Skaryszewska 25, 53, 40, 45, Gisorska 22, Gorna 18, Wesoła 27, Nowogrodzka 3, 22, 2, Szeroka 6, Spacerowa 1, Wałowa 31, Wysoka 26, Ciasna 4, Foksalna 39, Rwańska 11, Nowa 8, Park Kościuszki, Pusta 10, Koscielna 10, Srednia 10, Jasna 2, Tadeuszowska 5, Kaptur 3, Kielecka 4, Ciemna 4, Błotnia 19, razem 43 przypad.

TELEGRAMY.

Rząd polski.

WIEDEN (BK). Rokowania pomiędzy rządami państw okupacyjnych co do ustanowienia rządu polskiego już zbliża się ku końcowi i spodziewać się należy, że w Polsce w krótkim czasie wejdą w życie. takie postanowienia, wskutek których kraj powróci definitywnie do rzędu państw samodzielnych,

Legjony na froncie.

Wiedeń (BK). W porozumieniu się z rządami Austro-Węgier i Niemiec będzie Polski Korpus posiłkowy niepodzielnie użyty na froncie, ponieważ ofenzywa nieprzyjacielska wymaga użycia wypróbowanych sił wojskowych; na froncie korpus ten będzie pozostawał pod komendą austro-węgierską; jeżeli położenie wojenne na to pozwoli to będzie Korpus ten powrócony do stanowienia kadrów Wojska Polskiego, a tymczasem pozostanie personel werbunkowy i instruktorski w Królestwie Polskim.

Smierć Sir. Edwarda Grey,a

Berlin. 30 sierpnia (W A T) Komunikat urzędowy biura Wolffa. Według informacji angielskiej stacji iskrowej Poldhu, zmarł dnia 29 sierpnia były angielski sekretarz stanu spraw zagranicznych, sir Edward Grey.

W Rosji.

Petersburg (BK) Kierenskij powrócił i zamianował hrabinę Panin sekretarką stanu. Rację chleba tu zmniejszono wobec spodziewanego głodu. Płacono za 10 funtów szterlingów 240 rb. zamiast 100 rb.

Pod Verdun.

Berlin Korespondent Tagliche Rundschau donosi z Hagi: Według informacji Timesa, otrzymanych z francuskiej kwatery głównej, podczas ostatnich walk pod Verdun czynnych było po obu stronach Mozy tysiąc dział francuskich na przestrzeni 14 mil angielskich.

24.000 tonn.

Berlin. (BK) W strefie zamkniętej morskiej koło brzegów angielskich zatopiono świeżo 24.000 tonn. brutto.

Nowy gabinet austrjacki.

Wiedeń (BK) Ministrem oświaty i wyznań w nowym gabinecie austrjackim mianowany został Dr. Ludwik Cwikliński. Ministrami zaś bez teki Dr. Twardowski i Dr. Horbaszewski, lecz ostatni zająć się ma stworzeniem ministerjum opieki społecznej.

Rozporządzenie z dnia 4-go lipca 1917 r.,

dotyczące zajęcia i obowiązku oddania starego żelaza.

Na podstawie artykułu 53 umowy międzynarodowej z dnia 18-go październik 1907 r., dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej, zarządza się, co następuje:

§ 1. **Zajęcie.** Przy równoczesnym zakazie wolnego handlu, zużycia względnie przeróbki, ulegają zajęciu wszelkie rodzaje starego żelaza.

§ 2. **Zgłaszanie zapasów.** Każdy właściciel, posiadacz lub przechowawca starego żelaza od 500 kg. wagi począwszy, jest obowiązany zgłosić te zapasy do dnia 1 go września 1917 wedle stanu z dnia 15 go sierpnia 1917 r. Zgłoszenie zapasów, do którego należy użyć formularza zawartego w równocześnie wydanem rozporządzeniu z dnia 4-go lipca 1917 r., № 62 Dz. rozp., dotyczącem obrotu materjałami żelaznymi (wzór A) ma być wniesione za pośrednictwem Komend powiatowych względnie Wojskowego Urzędu górniczego w Dąbrowie do Jeneralnego Gubernatorstwa wojskowego (Centrali surowców).

§ 3. **Obowiązek oddania.** Każdy właściciel, posiadacz lub przechowawca starego żelaza jest obowiązany oddać swoje zapasy starego żelaza po cenach ustanowionych w § 6 bez względu na ilość jaką ma w swem posiadaniu lub przechowaniu uprawnionym do odbioru (§ 4), skoro się u niego zgłoszą i wykażą legitymacją.

§ 4. **Upoważnienie do odbioru.** Prawo do odbioru przysługuje jedynie odbiorcom zaopatrzonym w legitymację Jeneralnego Gubernatorstwa wojskowego (Centralę surowców). Są oni obowiązani za odebrane stare żelalo zapłacić wynagrodzenie oznaczone w § 6 w gotówce zaraz przy odbiorze i wręczyć sprzedawcy poświadczenie odbioru na urzędownie przepisanym formularzu, z któregoby można powziąć przedmiot, wagę i cene.

Odbierający stare żelazo, nie są obowiązani przyjmować wszystkich zaofiarowanych im do odbioru gatunków żelaza.

Osoby odbierające stare żelazo, które nie są zaopatrzone w urzędową legitymację, należy podać władzom miejszowym lub Komendom powiatowym, które to ostatnie pociągną je do odpowiedzialności po myśli § 8 niniejszego rozporządzenia.

§ 5. **Zwolnienie starego żelaza z pod zajęcia dla celów przeróbki.** Niezależnie od zajęcia wszelkich rodzajów starego żelaza będzie Jeneralne Gubernatorstwo wojskowe (Centrala surowców) w wypadkach przewidywanych w §§ 6, 7 i 8 rozporządzenia z dnia 4 go lipca 1917 r., № 62 Dz. rozp., dotyczącego obrotu materjałami żelaznymi, uwalniać z pod zajęcia starego żelaza dla celów dalszej przeróbki.

§ 6. **Wynagrodzenie.** Za zajęte i odebrane gatunki starego żelaza należy wpłacać następujące wynagrodzenie:

1. Ilość do 10.000 kg. uważa się w każdym razie za materjał niesortowany. Jednolita cena wynagrodzenia wynosi w tym wypadku:

7 K za 100 kg., jeżeli między starem żelazem znajduje się najwyżej 10% lanego żelaza,

6 K za 100 kg., jeżeli jest 10% do 50% lanego żelaza,

5 K za 100 kg., jeżeli jest więcej jak 50% lanego żelaza.

Za lane żelazo uważać należy gatunki starego żelaza cieńsze niż 5 mm, a więc drut, blachę i t. p.

Cena rozumie się loco miejsce składu w obrębie c. i k. obszaru administracyjnego w Polsce.

2. Za ilość od 10.000 kg. wagi wzwyż a mianowicie wtedy, jeżeli posiadacz odstawi stare żelazo do wagonu na stacji kolejowej już sortowane i w kawałkach o rozmiarach wymaganych dla włożenia do pieca, oznaczy każdorazowo na zapytanie Jeneralne Gubernatorstwo wojskowe (Centrala surowców) osobne ceny, przyczem ceny oznaczone pod 1. uważane będą za najniższe.

§ 7. **Nadzór i załatwianie sporów.** Obowiązani do oddania i uprawnieni do odbioru mają prawo żądać pośrednictwa miejscowych władz celem załagodzenia sporów. Kwestje sporne, których w drodze tego pośrednictwa nie można załatwić, rozstrzyga właściwa Komenda powiatowa a ostatecznie Jeneralne Gubernatorstwo wojskowe (Centrala surowców), do której to władzy należy również wnosić wszelkie doniesienia i zażalenia na odbierających.

§ 8. **Postanowienia karne i postępowanie.** Przekraczający niniejsze rozporządzenie karne będzie w myśl art. II rozporządzenia Naczelnego Wodza armji z dnia 19 sierpnia 1915 r. Nr. 30 Dz. rozp., przez właściwą Komendę powiatową grzywną do 2.000 koron lub karą aresztu do 6 ciu miesięcy; w szczególności podpada karze ten:

1. kto zaniecha zgłoszenia zapasów (§ 2) lub zgłasza je niezgodnie z prawdą,
2. kto, mając w posiadaniu lub przechowaniu towary żelazne, nie zastosuje się do obowiązku oddania (§ 3),
3. kto wbrew postanowieniom niniejszego rozporządzenia stare żelazo przerabia, kupuje lub sprzedaje.

Prócz kary można orzec przepadek towaru. Jeżeli towary już dalej sprzedano, można cenę kupna uznać za przepadłą.

Grzywny i dochód za przedmioty uznane za przepadłe będą użyte według postanowień rozporządzenia Naczelnego Wodza armji z dnia 19-go sierpnia 1915 r., Nr. 30 Dz. rozp.

§ 9. **Wejście w życie.** Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

C. i k. Jenerał Gubernator wojskowy:
Szeptycki, w. r.
jenerał-major.

Redaktor i wydawca: Szczęsny Jastrzębowski. Druk „J. K. Trzebiński“-Radom.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.